

Łukasz Lewkowicz

## „Słowacja na pierwszym miejscu”: polityka zagraniczna czwartego rządu Roberta Fico

Pod koniec 2023 r. przyjęta została deklaracja programowa koalicyjnego rządu Roberta Fico na lata 2023-2027. W dokumencie stosunkowo mało miejsca poświęcono kwestiom zagranicznym, a zapisane tam priorytety i wyzwania w dużym stopniu pokrywają się z programem wyborczym największej partii koalicyjnej Smer-SSD. Nowe władze zapowiadają bardziej „suwerenną” politykę zagraniczną państwa oraz „ochronę słowackich interesów”. W programie zapisano kontynuację prozachodniego zakotwiczenia Słowacji, ale jednocześnie zgłoszono wątpliwości wobec kierunków reform instytucjonalnych UE. Rząd deklaruje udzielanie pomocy w politycznym rozwiązaniu konfliktu na Ukrainie, ale jednocześnie wyraża sprzeciw wobec dalszego przekazywania uzbrojenia stronie ukraińskiej. W deklaracji programowej zapowiedziano również próbę rewitalizacji współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej (V4).

**Sprawy europejskie.** Nowy rząd w opublikowanej 13 listopada 2023 r. deklaracji programowej „Życie lepiej, spokojniej i bezpieczniej” podkreśla istotną rolę uczestnictwa Słowacji w UE. Strona słowacka zwraca uwagę na chęć zachowania pozytywnych aspektów integracji europejskiej, w tym swobodnego przepływu osób i wspólnego rynku. Jednocześnie dokument odnosi się krytycznie do funkcjonowania i działalności instytucji europejskich, a także widoczny jest w nim sceptycyzm rządu Fico wobec pogłębiania integracji europejskiej. Władze słowackie sprzeciwiają się m.in. zniesieniu prawa weta w decyzjach wymagających zgody wszystkich członków UE oraz nieuzasadnionemu przenoszeniu kompetencji z państw członkowskich na instytucje unijne. Zdecydowanie odrzuca się także wprowadzenie przez UE obowiązkowych kwot przyjmowania nielegalnych migrantów czy obowiązek płacenia jakichkolwiek kar finansowych za ich nieprzyjmowanie.

Rządzący deklarują również wspieranie „niezależnej” polityki zagranicznej i gospodarczej UE, równorzędne partnerstwo między UE i USA, większe skoncentrowanie się UE na kwestiach polityczno-gospodarczych kosztem polityki bezpieczeństwa, poszanowanie suwerenności poszczególnych państw członkowskich, niezależnie od ich siły gospodarczej i wielkości. Istotnymi priorytetami polityki europejskiej nowego rządu jest utrzymanie odpowiedniej wielkości funduszy spójności oraz Wspólnej Polityki Rolnej. W programie podkreśla się także wsparcie polityki klimatycznej UE, pod warunkiem, że nie zagrozi to w sposób istotny konkurencyjności UE oraz nie spowoduje obniżenia poziomu życia obywateli państw członkowskich.

**Polityka wobec Ukrainy.** Mimo przedwyborczych zapowiedzi niektórych polityków koalicji rządowej o ograniczeniu wsparcia dla Ukrainy praktyka polityczna okazała się bardziej wyważona. Już na wstępie deklaracji programowej rządzący zadeklarowali, że będą dążyli do wszelkich działań na rzecz rozwiązania konfliktu na Ukrainie, opierających się na zasadach prawa międzynarodowego, w tym niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy w jej uznanych międzynarodowo granicach. Przyznali również temu państwu prawo do obrony przed agresorem, nie wskazali jednak, kto nim jest. Jednocześnie, zdaniem strony słowackiej, obecna sytuacja na Ukrainie pokazuje, że militarne rozwiązanie konfliktu wydaje się w najbliższym czasie niemożliwe, a trwająca wojna prowadzi do „ogromnych ludzkich tragedii”. Rząd chce więc wspierać wszelkie inicjatywy społeczności międzynarodowej służące zawieszeniu broni i rozmowom pokojowym, zwłaszcza na poziomie UE. Bratysława ambiwalentnie podchodzi również do nakładania nowych sankcji UE na państwa trzecie, uznając je za nieskuteczne. Można przypuszczać, że chodzi o kolejne pakiety sankcji, które w najbliższym czasie mogą zostać nałożone na Rosję i Białoruś.

Strona słowacka deklaruje dalsze udzielanie pomocy humanitarnej Ukrainie, ale konsekwentnie odrzuca przekazywanie wsparcia wojskowego stronie ukraińskiej na płaszczyźnie rządowej. Wskazuje to jednak na możliwość komercyjnego sprzedawania uzbrojenia przez prywatne firmy czy organizowanie społecznych zbiórek na zakup broni. Równocześnie zauważalna jest w tym zakresie pewna niekonsekwencja rządu, widoczna podczas ostatnich szczytów Rady Europejskiej. Przykładowo w październiku 2023 r. przywódcy wszystkich państw UE, w tym Robert Fico, zdecydowali o dalszym wsparciu wojskowym dla Ukrainy, natomiast w grudniu zgodzili się na rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z Kijowem oraz przekazanie temu państwu 50 mld EUR pomocy (zablokowane przez Węgry). Decyzję premiera z październikowego szczytu skrytykował lider koalicyjnej prorosyjskiej partii SNS Andrej Danko.

Nowy rząd opowiada się za efektywniejszym wykorzystaniem funduszy UE na wsparcie przygranicznych regionów Słowacji i za większym zaangażowaniem słowackich firm w odbudowę Ukrainy. Pewne działania w tym zakresie podjęto już w okresie rządów Eduarda Hegera (Demokraci), kiedy biznes słowacki prowadził rozmowy z przedstawicielami administracji samorządowej w obwodzie kijowskim na temat odbudowy infrastruktury publicznej. Na ostatnim szczycie w Brukseli Robert Fico zadeklarował chęć spotkania się w styczniu 2024 r. na granicy słowacko-ukraińskiej z premierem Ukrainy Denysem Szmyhalem, aby dyskutować o pomocy humanitarnej dla strony ukraińskiej oraz doświadczeniach słowackich z okresu przedakcesyjnego do UE.

**Rewitalizacja współpracy regionalnej.** Nowy rząd uznaje za niezbędne przywrócenie efektywnej współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej, co ma przyczynić się do lepszego promowania wspólnych interesów oraz rozwiązywania sytuacji kryzysowych pomiędzy Słowacją a Czechami, Polską i Węgrami. W celu pogłębienia relacji wyszehradzkich planowane są wspólne projekty. Zdaniem rządzących, różnice w podejściu do wojny na Ukrainie pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi nie mogą być przeszkodą w działalności V4. Warto też zauważyć, że w deklaracji programowej pominięto pozostałe formaty współpracy regionalnej, w które zaangażowana jest Słowacja (m.in. Trójkąt Sławkowski, Inicjatywa Trójmorza). Nie wspomniano również o rozwoju współpracy z sąsiednią Austrią czy Niemcami, które pozostają głównymi partnerami handlowymi Słowacji.

Strona słowacka chce kontynuować ponadstandardowe relacje z Czechami. Podkreślono chęć poprawy współpracy słowacko-czeskiej, szczególnie wśród młodego pokolenia. Tradycyjnie Praga była również pierwszą stolicą odwiedzoną przez premiera Fico, choć wizycie towarzyszyły pewne kontrowersje. Spotkanie szefa rządu Słowacji z byłymi prezydentami Czech, Milošem Zemanem i Václavem Klausem, oraz liderem największej opozycyjnej partii ANO, Andrejem Babišem, zostało przez stronę czeską odebrane jako dyplomatycznie nieprzyjazne. Prezydent Czech Petr Pavel początkowo odmówił spotkania z premierem Słowacji. Zmienił zdanie dopiero po interwencji prezydent Słowacji Zuzany Čaputovej.

Szczególne znaczenie dla nowego rządu ma rozwój współpracy z Węgrami, z którymi do pewnego stopnia łączy Słowację podobne podejście do wojny na Ukrainie, reform instytucjonalnych UE oraz unijnej polityki migracyjnej. Podkreśla się chęć dalszej ochrony mniejszości węgierskiej na Słowacji (ok. 456 tys. osób) oraz słowackiej na Węgrzech (ok. 30 tys. mieszkańców). Jako pozytywny przykład współpracy słowacko-węgierskiej wskazuje się koalicyjne rządy z lat 2016-2020, kiedy to Smer-SSD i SNS współzrządziły z reprezentującą mniejszość węgierską partią Most-Híd.

W programie rządowym praktycznie pominięto relacje z Polską. Niewątpliwie będą one realizowane sektorowo w ramach V4. Natomiast na płaszczyźnie bilateralnej cele te zostały omówione w grudniu 2023 r. podczas rozmowy telefonicznej między szefem słowackiej dyplomacji Jurajem Blanárem (Smer-SSD) a nowym ministrem spraw zagranicznych Polski Radosławem Sikorskim (Koalicja Obywatelska). Obaj ministrowie uznali za istotną walkę z nielegalną migracją. Zgodzili się, że strefa Schengen obecnie nie spełnia swojej funkcji i konieczne jest kontynuowanie kontroli granicznych, aby skutecznie chronić obywateli obu państw (na początku roku podjęto decyzję o przedłużeniu kontroli na wspólnej granicy do 1 lutego 2024 r.). Ponadto szefowie dyplomacji rozmawiali o polityce europejskiej, sytuacji na Ukrainie oraz konieczności ożywienia współpracy w ramach V4.

## Wnioski

- W deklaracji programowej obecnego rządu Roberta Fico polityka zagraniczna Słowacji została opisana lakonicznie. W dokumencie można zauważyć pewną ciągłość w stosunku do priorytetów poprzednich rządów centroprawicowych. Podkreśla się jednoznacznie prozachodnią orientację geopolityczną Słowacji. Zakłada się także wsparcie polityczne i humanitarne dla Ukrainy oraz aktywny udział strony słowackiej w odbudowie tego państwa po wojnie. Nowe władze chcą również zaktywizować współpracę w ramach Grupy Wyszehradzkiej, zwracając szczególną uwagę na relacje z Czechami i Węgrami.
- Jednocześnie koalicja rządowa zapowiada zakończenie udzielania militarnej pomocy Ukrainie na płaszczyźnie rządowej. Nie wyklucza się jednak możliwości dalszej sprzedaży uzbrojenia przez działające na Słowacji podmioty prywatne. Strona słowacka nie zdecydowała się również na zawetowanie konkluzji kolejnych szczytów unijnych, zakładających dalsze udzielanie pomocy militarnej Ukrainie. Z jednej strony świadczy to o pragmatyzmie premiera Fico, który nie chce wchodzić w konflikt z większością państw UE, z drugiej zaś wskazuje na wykorzystywanie antyukraińskiej retoryki głównie na użytek wewnętrzny. Należy jednak podkreślić, że w programie rządowym nie wskazuje się, kto jest agresorem w trwającym obecnie konflikcie rosyjsko-ukraińskim. Rząd sprzeciwia się również nakładaniu nowych sankcji UE na Rosję i Białoruś, co może być postrzegane jako ukłon w stronę Kremla.